



KATOLICKI UNIwersYTET LUBELSKI JANA PAWŁA II

REKTOR

Al. Raławickie 14; 20-950 Lublin; tel. 81 445-41-20, fax 81 445-41-23; e-mail: rektorat@kul.lublin.pl

Słowo Rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II z okazji świąt Bożego Narodzenia

I. „A Słowo stało się ciałem [...]. I oglądaliśmy Jego chwałę [...], jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca [...].” (J 1, 14)

Drodzy Przyjaciele Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II!

Pozdrawiam Was w imieniu całej społeczności KUL. Jak każdego roku, przepełnieni zadumą i zachwytem nad tajemnicą narodzenia Pańskiego, chcemy przeżywać ją wspólnie z Wami. Tegoroczne rozważanie bożonarodzeniowe w dniu wspomnienia męczeńskiej śmierci św. Szczepana chciałbym poświęcić chrześcijanom prześladowanym za wiarę. Prześladowanie Kościoła nie ustało. Przeciwnie, w niektórych rejonach świata nasila się. Nie możemy o tym zapominać i nie możemy przyjmować obojętnie faktu, że wyznawana religia staje się przyczyną wojen, represji i przymusowej emigracji.

II. „[...] kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony” (Mt 10, 22)

W pierwszym czytaniu słyszeliśmy, że św. Szczepan zginął, gdy wyznał publicznie, że widzi otwarte niebo i Chrystusa po prawicy Boga, a więc równego Wszechmocnemu. To właśnie Chrystus otwiera ludziom niebo. Jest niebem otwartym, które zobaczył Szczepan. Ale przecież prześladowany był przede wszystkim On sam – Chrystus – i to od początku swego ziemskiego życia. Nie można oderwać tajemnicy narodzenia Pańskiego od ucieczki do Egiptu i mordów betlejemskich dzieci. Król Herod za wszelką cenę chciał wytropić i zgładzić tego, który miał przywrócić na ziemi panowanie Boga i tym samym otworzyć niebo. Kiedy intryga, w którą Herod usiłował wplątać mędrców ze Wschodu, spełza na

niczym, zdecydował się wymordować wszystkich związanych czasem i miejscem urodzenia z Chrystusem. Zginęło wielu niewinnych, choć celem był Jeden. W odczytanym dzisiaj fragmencie *Ewangelii św. Mateusza* usłyszeliśmy z ust Chrystusa zapowiedź, że podobny los spotka Jego uczniów. Zdajemy sobie sprawę, że prześladowania wyznawców Chrystusa zostały wpisane w życie Kościoła – teksty liturgiczne mówią o orszaku męczenników, ubranych na biało, kroczących przez dzieje za Zbawicielem.

Kościół był i pozostaje najbardziej prześladowaną społecznością na świecie. Każdego dnia, również dzisiaj, na wielu kontynentach nasi siostry i bracia w wierze oddają życie za Chrystusa. Organizacja Open Doors, zajmująca się badaniem prześladowań chrześcijan, podaje, że obecnie represjonowanych jest od 100 do 200 milionów wyznawców Chrystusa w ponad 50 państwach. Docierają do nas nieustannie informacje o coraz trudniejszej sytuacji chrześcijan w Syrii, Iraku i innych państwach tego regionu. Raport Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie za lata 2000-2010 pokazuje, że miliony chrześcijan – także w naszej części świata, oficjalnie deklarującej poszanowanie swobód religijnych – podlegają różnym formom dyskryminacji. Niepokoi fakt, że instytucje państwowe i międzynarodowe mające za zadanie troskę o równe traktowanie wszystkich ludzi często pozostają ślepe na dyskryminację chrześcijan. Nie wolno nam zapominać o naszych siostrach i braciach szykanowanych dzisiaj za wiarę. Ta pamięć nie powinna nas jednak paraliżować. Męczeństwo, które towarzyszy Kościołowi od narodzenia Chrystusa i Jego ucieczki do Egiptu, jest dla chrześcijan ostatecznie zwycięstwem nad światem. Niełatwa do przyjęcia Chrystusowa przepowiednia prześladowań jest dopełniana słowami otuchy i nadziei na ostateczne zwycięstwo: „[...] kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony” (Mt 10, 22). Duchowa łączność i solidarność z chrześcijanami prześladowanymi na całym świecie powinna wzmacniać naszą wiarę i uzdalniać do tego, byśmy sami odważniej dawali świadectwo o Chrystusie.

Podczas świąt Narodzenia Pańskiego tradycyjnie pozostawiamy na stole wigilijnym wolne nakrycie. Puste miejsce przy świątecznym stole niech w tym roku przypomina nam o chrześcijanach cierpiących za wiarę. W czasie tych świąt, wspominając ucieczkę Świętej Rodziny do Egiptu, nie możemy zapomnieć o tych wszystkich, którzy w obawie o życie własne i swoich bliskich opuszczają dom i udają się na emigrację. Również Katolicki Uniwersytet Lubelski chce być i staje się miejscem, w którym takie osoby znajdują schronienie. W ubiegłym roku do naszej uniwersyteckiej wspólnoty dołączyła młoda rodzina chrześcijańska z ogarniętej wojną Syrii – Hamida i Asef ze swoim, wtedy kilkumiesięcznym, synkiem Adamem. KUL stał się dla nich nowym domem. W bieżącym roku akademickim

studia podjęła u nas młodzież z Ukrainy, doświadczona działaniami wojennymi we wschodniej części kraju, a także ze wstrząsanej niepokojami Nigerii.

III. „Misją KUL jest [...] troska o to, by treścią Ewangelii przepojone zostały kategorie myślenia, kryteria ocen i normy działania” (Statut KUL)

Drodzy Przyjaciele Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II!

Przesyłając Wam świąteczne pozdrowienia, chciałbym podzielić się tym, czym żyje nasza Uczelnia. Mijający rok był dla całej naszej społeczności akademickiej przede wszystkim czasem dziękczynienia za kanonizację Jana Pawła II, wieloletniego profesora KUL, a obecnie jego patrona. Choć nie jest to nasza zasługa, czujemy się dumni z naszego świętego, którego świadectwo i spuściznę traktujemy jako dar i zobowiązanie.

Jednym z najważniejszych znaków i zadań obecnego czasu jest również umiędzynarodowienie KUL. Wspomniałem już o studiujących u nas uchodźcach z Syrii. Od roku znacząco rośnie liczba studentów z Ukrainy, Białorusi, Nigerii, Chin, ale również Stanów Zjednoczonych, Francji i innych krajów. W bieżącym roku akademickim studia na KUL podjęło przeszło sześćuset obcokrajowców z trzydziestu państw.

Z dumą publikujemy kolejne tomy dzieł wszystkich – *Opera omnia* Josepha Ratzingera, doktora honoris causa KUL, oraz kończymy prace nad *Encyklopedią katolicką*.

Cieszymy się z licznych indywidualnych sukcesów pracowników i studentów Uniwersytetu. Nasz profesor bp Artur Miziński został wybrany w tym roku na stanowisko sekretarza generalnego Konferencji Episkopatu Polski. Inni profesowie zostali powołani przez papieża Franciszka do takich prestiżowych gremiów w Stolicy Apostolskiej, jak: Międzynarodowa Komisja Teologiczna, Papieska Akademia Życia, Papieska Rada ds. Kultury czy Papieska Komisja Biblijna. Często są oni jedynymi Polakami w tych zespołach. Nasza profesor została wybrana na sędziego *ad hoc* do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu. Studenci i absolwenci KUL są laureatami ważnych nagród naukowych.

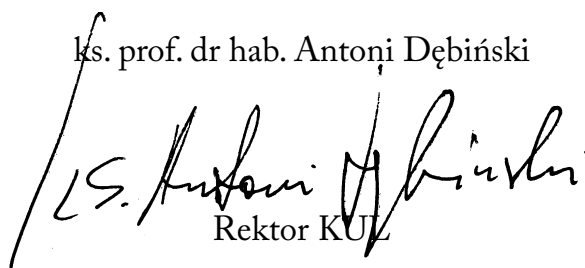
Katolicki Uniwersytet Lubelski buduje swoją pozycję, odwołując się twórczo do integralnych korzeni kultury łacińskiej. Pielęgnując długoletnią tradycję akademicką, wychodzi naprzeciw nowoczesności. Stwarza warunki do zdobycia wykształcenia na najwyższym poziomie i przygotowania się do pracy zawodowej, ale – co dla nas równie ważne – kształtuje osobowość oraz charakter, realizując misję wskazywania i upowszechniania ideału służby Bogu i Ojczyźnie w myśl

swojej dewizy *Deo et Patriae*. Naszym studentom zapewniamy opiekę duszpasterską i środowisko przyjazne rozwijaniu i pogłębieniu wiary.

Drodzy Przyjaciele! Pamiętajcie, że KUL jest Waszym uniwersytetem. Zapraszamy w gościnne mury naszej Uczelni – jej drzwi są zawsze dla Was otwarte. Odwiedzajcie naszą stronę internetową i nasze profile w mediach społecznościowych. Chcielibyśmy, żebyście nas jak najlepiej poznali, żebyście mieli własne zdanie o naszej misji i żebyście się nim z nami dzielili. Zapraszamy młodzież do zapoznania się z ofertą studiów – są w niej nie tylko nauki humanistyczne, prawne, teologiczne czy filozoficzne, ale także nauki ścisłe. Wszyscy – dorośli, młodzież i dzieci – mogą rozwijać swoje pasje w ramach Uniwersytetu Otwartego KUL. Gorąco zachęcamy osoby zainteresowane naszym Uniwersytetem i nam życzliwe do włączenia się w działania Towarzystwa Przyjaciół KUL, założonego w 1922 roku przez ówczesnego rektora Uczelni o. Jacka Woronieckiego. Wdzięczną pamięcią otaczamy także absolwentów i przyjaciół naszego Uniwersytetu. Jesteście jego ambasadorami – liczymy na to, że będziecie nimi dalej, a kiedy zajdzie taka potrzeba, będziecie także obrońcami Waszej Alma Mater. O wszystkich przyjaciółach KUL pamiętamy w modlitwie, odprawiając za nich codziennie Mszę Świętą o godzinie 8.00 w kościele akademickim.

Czcigodni Państwo! W imieniu całej społeczności Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II życzę, by Boskie Dziecię, narodzone w Betlejem, błogosławiło Wam w tym świątecznym czasie i przez cały Rok Pański 2015.

ks. prof. dr hab. Antoni Dębiński



Rektor KUL

Lublin, Boże Narodzenie 2014